

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłanie -- 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju -- zł. 5.-; zagranicą -- zł. 7.20.

Telefony „Głosu Polskiego” — sekretariat redakcji 2-99, ogólny redakcyjny 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz.: 7-99; administracji ekspedycja: 1-99.

**Cena 20 groszy**

Redakcja i Administracja  
Łódź, Piotrkowska nr. 106.  
Konto czekowe w P. K. O.  
Nr. 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy 50 i strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpaltów  
Nekrologi 30 „ „ „ „  
Nadesłane po tekście 30 „ „ „ „  
Zwyczały 10 „ „ strona 10 szpaltów  
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. 0000  
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent  
zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej 0000

## Wybuch strejku

w instytucjach użyteczności publicznej

W gazowni, tramwajach miejskich, kolejkach dojazdowych i magistracie

wczoraj o godzinie 2-iej po południu pracownicy porzucili pracę

Nieustępliwość dyrekcji instytucji doprowadziła do ostrego konfliktu

### Przebieg strejku

W dniu wczorajszym, o godzinie 2-iej po południu rozpoczął się strejk w instytucjach użyteczności publicznej.

Decydująca konferencja w urzędzie wojewódzkim nie doprowadziła do żadnego rezultatu.

Pracodawcy okazali całkowitą nienastępliwość, wobec czego „Komisja pięciu” nie widziała przed sobą innej drogi, jak zgodzić się z onegdajszą nocną uchwałą zebrania delegatów — ogłosić strejk.

Należy w imię słuszności stwierdzić, że winę za wybuch strejku ponoszą magistrat i dyrekcje instytucji użyteczności publicznej, które nie wyzyskały dążeń ugodowych związków pracowniczych. A tendencje takie istniały niewątpliwie. Naidobitniejszym ich dowodem była właśnie wspomniana decyzja zebrania delegatów o odłożeniu akcji strejkowej do godziny 2-iej po południu. Pracownicy chcieli w ten sposób dać wyraz swej dobrej woli i pragneli, by zbierająca się w województwie konferencja porozumiewawcza mogła obradować w spokojnej atmosferze, niezakłóconej jeszcze walką strejkową. Dyrekcje instytucji niestety jednak tego nadzwyczaj dogodnego momentu nie wykorzystwały i kategoryczną odmową uwzględnienia postulatów pracowniczych zamknęły ostatnią drogę pokojowego załatwienia groźnego zatargu.

Wskutek tego ludność miasta została naraziona na poważne straty i rozliczne niedogodności, związane z unieruchomieniem zakładów użyteczności publicznej.

Obecnie strejk, którego groźba tak długo wisiała nad naszym miastem, stał się faktem dokonany.

Dyrekcje instytucji popełniwszy jeden fatalny błąd, dopuszczając do wybuchu strejku, muszą obecnie zawrócić z fałszywej drogi, na którą weszły i dążyć wszelkimi siłami do zlikwidowania strejku.

Nie chcemy obecnie analizować dokładnie postulatów pracowniczych, w każdym razie należy stwierdzić, iż nie wolno odrzucać ich en bloc, że wiele z pośród nich jest całkowicie słusznych i możliwych do przyjęcia.

To wystarczy, by zarządy instytucji publicznych postawiły konkretne propozycje i przystąpiły do rzeczowej dyskusji, od której pracownicy niewątpliwie nie mają zamiaru się uchylić.

Pertraktacje należy wszcząć niezwłocznie.

Sytuacja jest nad wyraz poważna, trzeba się również liczyć, że strejk zostanie w ciągu najbliższych dni zarzeczony. Elektryczność i fundusz bezrobocia, które chwili-

owo pracują, w razie nieuwzględnienia żądań pracowniczych przylącają się do akcji za parę dni, co sytuację uczynić może bardzo groźną.

Nie można pominąć milczeniem faktu, że niemała część odpowiedzialności za wybuch strejku po-

noszą centralne władze rządowe, a w szczególności min. pracy, które całkowicie zlekceważyły sytuację; nie przedsięwzięły żadnych kroków interwencyjnych; a przecież w niedawnym zatargu w przemyśle włókienniczym mediacja rządu dała nader pomyślne rezultaty.

### Decydująca konferencja w województwie

Decydująca konferencja w województwie, która rozstrzygnęła o wybuchu strejku, miała przebieg następujący:

Konferencja rozpoczęła się około godziny pierwszej i pół.

Przewodniczył obradom pan wicewojewoda Ossoliński. Z ramienia pracowników uczestniczyła w naradach „komisja pięciu”, oraz delegaci związków. Z ramienia magistratu obecni byli: wiceprezydent Groszkowski, wicedyr. Kalinowski. Obecny był również p. inspektor pracy Wojtkiewicz.

Po zagajeniu obrad przez p. wicewojewodę Ossolińskiego, który oświadczył, że nie widzi w obecnej sytuacji możliwości dotrzymania tych przyrzeczeń, które dał pracownikom na onegdajszej konferencji, zreferował sprawę pracownikom p. nacz. Zakrzewski, omawiając sprawę, związane z przystosowaniem poborów pracowników miejskich do pensji urzędników państwowych.

Następnie zabrał głos imieniem związków robotniczych p. Kowalski, który oznajmił, że interwenjował w tej sprawie w ministerstwie spraw wewnętrznych, gdzie oświadczone mu, żeby przedłożył sumaryczny wykaz tych pracowników, którzy wskutek zaszerogowania ich pod kategorię, odpowiedzialną pracowników państwowym, ponieśli straty, oraz cyfrowe zestawienie tychże strat, gdyż istnieje możliwość indywidualnego wyrównania. Następnie p. Kowalski poruszył sprawę remuneracji, wskazując na pokrzywdzenie ze strony magistratu pracowników, którzy są najbardziej upośledzeni pod względem poborów, natomiast faworyzowanie wysoko płatnych urzędników, którzy po kilkakroć w roku otrzymują remuneracje.

Omówił również p. Kowalski sprawę pokrzywdzenia pracowników co do godzin nadetatowych.

P. Kowalskiemu odpowiedział wiceprezydent Groszkowski.

Następnie poruszona została sprawa gazowni. P. Groszkowski

oświadczył, iż odpowiedź może dać dopiero jutro, po porozumieniu się z wiceprez. Wojewódzkim, chwilowo nieobecnym w Łodzi.

Po tem oświadczeniu na żądanie „komisji pięciu” przystąpiono do kwestji elektrowni i tramwajów.

Okazało się, że elektrownia w ogóle nie uważała za stosowne przyjąć zaproszenia p. wojewody; na konferencję delegatów swych nie przysłała.

Tramwaje zaś, których dyr. p. Ring odbył w międzyczasie krótką konferencję z p. wojewodą, zakomunikował, że ze względu na sytuację finansową nie są w stanie udzielić podwyżki.

Również kolejkii dojazdowej również półoficjalnie przyrzeczoną podwyżkę cofnęły, mimo, że taryfa została ostatnio podwyższona.

Po tem wyjaśnieniu sytuacji w poszczególnych instytucjach zabrał głos imieniem „komisji pięciu” p. Kowalski i oświadczył, że konferencja obecna nie dała absolutnie żadnego rezultatu i poszczególnie instytucje bądź dały odpowiedź odmowną zadośćuczynienia żądaniom pracowniczym, bądź też grają na zwłokę. Tak np. sprawa niższych funkcjonariuszów nie ruszyła się wcale z miejsca, gazownia uzależnia swe stanowisko od uzyskania podwyżki przez innych pracowników miejskich, elektrownia w ogóle nie chce pertraktować i t. d.

Wskutek takiego obrotu sprawy pracownicy nie mają podstaw, by wierzyć platonicznym zapewnieniom, że pewne ich postulaty zostaną uwzględnione. Wskutek rozbicia się prób polubownego załatwienia sprawy, co było dążeniem robotników, muszą oni uciec się do strejku.

Na zakończenie konferencji zabrał głos p. wojewoda, wzywając pracowników, by strejk miał przebieg spokojny.

Natychmiast po zakończeniu konferencji w województwie, „komisja pięciu”, opierając się na uchwale onegdajszego zebrania delegatów, wydała polecenie wszystkim instytucjom niezwłocznego przystąpienia do strejku.

### Tramwaje stają

Około godziny 3-iej tramwaje zaczęły zjeżdżać do remiz. Wszystkie wozy dochodziły do stacji końcowych i stamtąd dopiero jechały do remizy, dzięki temu żadnych zatargów z publicznością nie było na mieście już żadnego niebyło na mieście już żadnego wozu. Jedynie tramwajarze uruchomili kilka wagonów dla dzieci, wracających do domów z półkolonii.

Jednocześnie przestały kursować tramwaje podmiejskie dojazdowe na wszystkich liniach.

### Przerwanie pracy w gazowni

Strejk objął gazownię całkowicie. O godzinie 3-iej dopływ gazu przerwano. Do domów dopływał jedynie gaz, pozostały w zbiornikach. Około godz. 10 wiecz. ciśnienie wynosiło około 400 mm., spadało ono jednak nieustannie. Dziś będzie ono wynosić nie więcej niż 8 — 10 mm. Latarnie gazowe na ulicach nie zostały zapalone, wskutek czego na mieście panowały kompletne ciemności.

### Magistrat i rzeźnie

W reszcie instytucji akcja strejkowa została również przeprowadzona. W rzeźni miejskiej i bałuckiej w celu uchronienia mas mięsa od zepsucia „komisja pięciu” poleciła doprowadzić pracę do końca. Dziś rzeźnie będą nieczynne, wobec czego należy się liczyć, że na rynku mięsa zabraknie.

Na terenie magistratu akcja strejkowa objęła wszystkie urzędy i instytucje.

### Kto pracuje?

Zgodnie z dyrektywą „komisji pięciu” zostali pozostawieni przy pracy: służba szpitalna, służba wychowawcza w domach dla dzieci, dozorca pilnujący mienia poszczególnych obiektów w instytucjach, dozorca robót sezonowych i wszyscy robotnicy sezonowi, niezbędna obsługa przy piecach w gazowni (w celu niedopuszczenia do wygaszenia pieców), niezbędna ob-

sługa przy kotłach, ogrzewalniach i chłodniach szpitali, obsługa pogotowia miejskiego. Zwolniono również od strejku personel biura wojskowo-policyjnego magistratu i urzędu zasiłkowego. Zostali natomiast objęci strejkami również kasjerzy, kontrolerzy widowiskowi i dozorca placów miejskich, którzy pierwotnie mieli chwilowo pełnić swe obowiązki. W parkach miejskich zostali pozostawieni jedynie dozorca.

Wszystkim tym pracownikom, którzy mają nadal pełnić swe funkcje, zostały wydane specjalne legitymacje, uprawniające do przebywania na terenie zakładów, pozatem nikt nie ma tam prawa wstępu.

### Elektryczność i fundusz bezrobocia

Zgodnie z decyzją „komisji pięciu”, pracownicy elektrowni i funduszu bezrobocia chwilowo pracy nie porzucili. Jednakże są oni gotowi w każdej chwili przystąpić do strejku na wezwanie kierownictwa.

„KOMISJA PIĘCIU” TRZYMA DOTYCHCZAS ELEKTROWNIĘ I FUNDUSZ BEZROBOCIA W ODWODZIE, RZUCI JE JEDNAK NA SZALĘ WALKI, GDY OKAZE SIĘ, ŻE STREJK POWINIEN BYĆ ZAOSTRZONYM.

W razie, gdyby strejk się przeciągał, zaostrenia akcji należy się spodziewać już w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

Strejk w elektrowni pociągnąłby za sobą unieruchomienie wszystkich fabryk; natomiast zaprzestanie funkcjonowania funduszu bezrobocia wytworzyłoby sytuację nad wyraz groźną ze względu na kilkudziesięciotysięczne masy bezrobotnych, które zostałyby w ten sposób pozbawione zapomóg — jedynego środka utrzymania.

### Narady komisji strejkowej

W godzinach wieczornych obradowała nad sytuacją „komisja pięciu”.

Na posiedzeniu zostało złożone sprawozdanie z przebiegu konferencji w województwie orsz z akcji strejkowej.

(Dalszy ciąg na str. 2-iej)

## Wybuch strejku (Dokończenie)

Stwierdzono, że pracownicy wszędzie na polecenie komisji porzucili pracę i że akcja strejkowa rozwinięta się z pod ogólnej solidarności. Wśród strejkujących przejawia się niezłomna i zdecydowana wola prowadzenia akcji aż do całkowitego zwycięstwa. Silne nastroje strejkowe istnieją w samych masach robotniczych, nie zostały zaś im narzucone z zewnątrz przez kierownictwo.

Na specjalną uwagę zasługują uchwały komisji, że **WZMOCNIENIE STREJKU NIE BĘDZIE ODWLECZONE, LECZ OSTRZEJSZE FORMY ZOSTANĄ ZASTOSOWANE NATYCHMIAST, GDY OKAZE SIĘ, ŻE AKCJA PROWADZONA W DOTYCHCZASOWYM ZAKRESIE NIE DAJE NALEŻYTEGO EFEKTU.**

Po załatwieniu szeregu spraw technicznych, związanych z prowadzeniem strejku, „komisja pięciu” zakończyła swe obrady.

## W mieście panuje całkowity spokój

W godzinach wieczornych zwróciliśmy się do pana komisarza rządu Iżyckiego z prośbą o informacje, jaki przebieg ma strejk i jakie zarządzenia zostały wydane przez władzę w celu zapewnienia miastu spokoju.

„Strejk — mówił pan komisarz rządu — ma dotychczas przebieg zupełnie spokojny. Spokój i porządek publiczny nie zostały nigdzie zakłócone.

W związku z pozbawieniem ulic oświetlenia gazowego, miasto patrolują wzmocnione posterunki policji pieszej i konnej.

Wydaliśmy odpowiednie zarządzenia w celu ochrony ludności przed ewentualną lichwą prywatnych przedsiębiorców komunikacyjnych. Otrzymaliśmy oni pozwolenia na uruchomienie autobusów, wzdłuż ulic resorok, z tym jednak, że opłata nie może być wyższą niż kurs w tramwaju, t. zn. 20 gr.

Wszelkie nasze wysiłki pójda w kierunku zapewnienia miastu całkowitego spokoju — zakończył swe wywody p. komisarz rządu.

## Łódź podczas strejku

Ulice miasta po wybuchu strejku przybrały wygląd niezwykły. Wskutek braku tramwai panował bardzo ożywiony ruch pieszy lub kołowy. Oprócz dorozek konnych i taksówek zaczęły kursować autobusy prywatnych przedsiębiorstw, resorki, bryczki i inne wchikufy, które za niewielką opłatą przewoziły pasażerów.

Na ulicach o oświetleniu gazowym, wskutek niezapalenia lamp panowały kompletne ciemności.

# Za kulisami zbrojeń niemieckich

## Prestigitatorstwo pana Gessler'a

Rada ambasadorów, opierając się na raporcie przedstawionym przez generała Walcha, przewodniczącego aljanckiej wojskowej komisji kontrolującej, przesłała rządowi Rzeszy notę, protestującą przeciw systematycznemu wzmocnieniu niemieckiej siły zbrojnej. Po raz niewiadomo już który pożytywnie ustalono świadome przekraczanie odnośnych klauzul, określających maksymalny rozmiar wojskowej potęgi tego kraju. Generał von Seeckt, nie bacząc na kategorię, często powtarzane zaprzeczenia na papierze, sprawuje faktycznie i w całej pełni funkcje naczelnego wodza. Działalność b. licznych związków i stowarzyszeń nielegalnych zwłaszcza zaś osławionego „Grenzschütz'u”, podporządkowana jest jaknajskrupulatniej programowi militarnemu, opracowanemu przez sztab Reichswehry. Uprawiane są prze regularne ćwiczenia strategiczne z manewrami artyleryjskimi, lotniczymi, kawaleryjskimi etc., nie mające nic wspólnego z zwykłym wyszkoleniem sportowym. Fabryki broni palnej w Suhl (Turyngia) odmawiają przyjmowania postrońnych zamówień, ponieważ otrzymały od organizacji wyżej wymienionych tak poważne zlecenia na karabiny najnowszego typu, że wykonanie ich wymagać będzie przeszło pół roku czasu.

Zrozumiałem, wyda się w tym świetle rzeczowym prestigitatorstwo cyframi, któremi minister Reichswehry, Gessler, usiłuje zamaskować prawdę swojego budżetu, o którego wcale okazałych rozmiarach najwymowniej świadczy oficjalne dane pozycji finansowych. Wydatki na armję powiększają się crescendo w szybkim tempie: 348 milionów marek złotych w 1924 roku, 406 w 1925, a 676 w bieżącym roku. Lecz i te nawet sumy nie odpowiadają bynajmniej właściwemu stanowi budżetowemu. Brak bowiem 190 milionów marek, figurujących w wydatkach ministerstwa spraw wewnętrznych, jako koszty utrzymania „Schupo” — policji państwowej (?). Niemcy poświęcają

przeło ogółem 886 milionów marek złotych rocznie na swoją armję lądową i morską. Są one w nieproporcjonalnie wysokim stosunku do siły zbrojnej, przewidzianej przez ententę.

Pan minister Gessler, broniąc się przed stawianymi mu zarzutami, przytacza cały szereg argumentów, usprawiedliwiających, w jego przekonaniu, te bezsprzeczne przekroczenia budżetowe. Przedewszystkiem więc zaznacza, że Reichswehra składa się w większości z ludzi, którzy zaangażowali się na przeciąg 12-tu lat pod warunkiem przyznania im odpowiednio wysokiego żołdu. Koniecznym również jest systematyczne nabywanie niezbędnego materiału wojennego, którego Niemcy pozbawione zostały w myśl traktatu pokojowego. Motywy w tym duchu, ad hoc fabrykowane, sypiają się jak z rogu obfitości. Wilhelmstrasse wie bowiem doskonale, że państwa ententy zadawalnią się nolens wolaens tą dylematyką. Mają one całkowicie zaprzężoną uwagę poważnymi zagadnieniami polityki wewnętrznej, a przytem i groźną dla Rzeszy solidarność aliantów, wiążącą ich w ciągu ubiegłych lat, rozluźniła się nieco.

Zresztą wiadomo powszechnie, że gabinet Marxa—Stresemanna jest dekoracyjnym parawanem, poza którym ukrywa się właściwy rząd, mieszczący się w obszernym gmachu przy Bendlerstrasse. Tam w biurach sztabu generalnego skupiają się wszystkie tajemnice, kierując organizmem administracyjnym oraz polityką zagraniczną. Przysłowiowa karność, której może pozazdrościć Niemcom niejedyn naród, pozwala na umiejętne wyzyskanie teraźniejszej sytuacji międzynarodowej, najeżonej mniej lub więcej jawnymi rywalizacjami ambitnemi z jednej strony, zaś trudnościami natury gospodarczej z drugiej. To też Gessler liczy z całą pewnością, że sprzeczności i illogizmy jego tak sztucznej argumentacji zreszcie wyretuszuje zapowiedziana podróż dyrektora Reichsbanku, d-ra Schachta, udającego

się do Francji w celach narad nad uzdrowieniem franka. Publiczne odezwy kilku członków paryskiego gabinetu, głoszące nieuniknioną konieczność ciężkiej pokuty Francji za „zwycięską” wojnę stanowią cenny materiał, będący po części punktem wyjścia akcji berlińskiej. Już dziś mówi się zupełnie otwarcie o bliskiej ewakuacji Renu i Saary oraz o ostatecznej likwidacji wszelkiej kontroli wojskowej, niezgodnej ze stanowiskiem Niemiec, jako członka naczelnej rady ligi narodów. Jest to minimum żądań, od których dr. Schacht uzależnia swoją zuchwałą neutralność na posiedzeniach przyszłej konferencji finansowej w kwestji sanacji waluty francuskiej.

Niedalekim jest więc dzień, w którym p. Gessler przestanie trudzić się nad układaniem lamigłówek odpowiedzi na protesty rady ambasadorów. Pozostaje nam tylko wierzyć, że pacyfistyczne nastroje prawdziwie demokratycznego odłamu społeczeństwa zdołają skutecznie przeciwdziałać rewanżowemu zachciankom junkrów pruskich. Nadmienić wypada, że nawet skrajnie germanofilską prasą paryską ostrzeżę z racji ostatniej wymiany not dyplomatycznych, pana Gessler'a przed zbyt buńczucznym pobrzękiwaniem szabłą, mogącem bardzo ujemnie wpłynąć na obecny, tolerancyjny stosunek wielkich mocarstw do niemieckiego ruchu odrodzeniowego.

Tymczasem prestigitatorskie talenty ministra Reichswehry przychyliły się w pewnej mierze nie tylko do militarne go, lecz i do politycznego wzmocnienia stanowiska Rzeszy. Niezawodnie miał p. Gessler w pamięci słowa Fryderyka Wielkiego, pouczającego w następujący sposób swoich dyplomatycznych przedstawicieli, udających się na placówki zagraniczne: „... pamiętaj wpajać w twoich interlokutorów przekonanie, że za tobą kroczyć może w każdej chwili dziesięć tysięcy moich walecznych grenadierów”.

Z. K.

## NA MARGINESIE

### Mądra ofiara

Pisma angielskie wykryły, kto jest anonimowym ofiarodawcą olbrzymiej sumy 20.000 funtów na cel niezmiernie mądry i pomysłowy, na uratowanie wollynych płaców londyńskich od zabudowania ich. Ofiarodawcą tym jest 80-letni p. Tomasz Wall, który ofiarę swoją złożył londyńskiemu stowarzyszeniu płaców do gier i zabaw pod warunkiem, że mieszkańcy południowej części Londynu, Sutton, złożą taką samą sumę i zakupią za nią pozostałe jeszcze w tej okolicy pustie placce, aby zrobić z nich wielkie, poroście zielenią, wolne przestrzenie, jako zbiorniki świeżego powietrza. Charakterystyczny jest list p. Walla, dołączony do ofiary. Piszę on:

„Zbliżam się do grobu i chciałbym zapewnić dzieciom dzielnicę, w której mieszkam od wielu lat, możliwość swobodnego rozwijania płuc i mięśni. Wobec zaborczych dążeń handlarzy placami, którzy wyszukują każdą wolną pięćdziesiątą i powietrze domów, musiałem pośpieszyć się z moim zapiskiem i zmusić w ten sposób zamocznych obywateli Sutton, aby jaknajprędzej mnie naśladowali, jeśli drogie im jest zdrowie przyszłych pokoleń”.

### Dwie katastrofy lotnicze

na szczęście bez ofiar w ludzkiej

Dzień wczorajszy przyniósł dwie katastrofy lotnicze, na szczęście obie bez ofiar w ludzkiej.

O godz. 5 min. 20 rano sierżant Balcer. uczeń szkoły pilotów w Toruniu, rozpoczął t. zw. „lot warunkowy”, po którym miał przystąpić do ostatecznych egzaminów na pilota.

Lecił w kierunku Warszawy. Pod Miocinami motor odmówił posłuszeństwa i zmusił lotnika do natychmiastowego lądowania bez względu na zły teren.

Samolot przy lądowaniu uległ rozbiciu: strząsał śmigło, skrzydło i podwozie.

Pilot Balcer cudem wyszedł z katastrofy bez szwanku.

Drugi wypadek lotniczy zdarzył się około godz. 11-ej rano pod stacją Sobolew, na polach wsi Polik.

Plutonowy Martowski, w drodze z Warszawy do Dębina wskutek defektu motoru, zmuszony był lądować, przyczem wskutek nierówności terenu, samolot uległ lekkim uszkodzeniom.

Pilot bez szwanku.

## P. starosta Mech -- wojewoda wołyńskim

### Wojewoda Jaszczołt przyjechał do Łodzi

Nasz warsz. koresp. telefonuje: Dowiadujemy się, że wczoraj zdecydowane zostały następujące zmiany w administracji: Dyrektorem departam. politycznego ministerstwa spraw we-

wewnętrznych został mianowany p. Jaroszyński. Starostą słupcekim p. Mech został zamianowany wojewodą wołyńskim, a dotychczasowy wojewoda p. Dębski otrzymał dymisję.

—000—

## P. Oktawia Zeromska

### Nie ma nic wspólnego z wystąpieniem p. Endrychowej

Nasz warsz. koresp. telefonuje: Pani Oktawia Zeromska opublikowała następujący list:

Szanowny Panie Redaktorze! Po przeczytaniu aitykułu w nr. 174 na str. 1-ej „Kurjera Czerwonego” najuprzejmiej proszę o zamieszczenie kilku słów wyjaśnienia.

Jeśli wiadomość o wystąpieniu p. Endrychowej do sądu z prośbą o obalenie testamentu s. p. Stefana Zeromskiego jest ścisła, oświadczam, że z akcją tą, pomimo bardzo serdecznego stosunku, łączącego mnie z siostrą zmarłego,

nie mam nic wspólnego. Jestem zdania, że wola s. p. Stefana Zeromskiego winna być uszanowana i całkowicie wykonana.

Z poważaniem Oktawia z Radziwiłowiczów Zeromska.

Drukując list powyższy, pierwszej żony wielkiego pisarza, stwierdzić musimy, iż wiadomość o wszczęciu kroków sądowych przez p. Endrychową, celem obalenia testamentu s. p. Stefana Zeromskiego, jest niestety, prawdziwa.

Rozprawę sądową wyznaczono na dzień 5-go listopada.

## Krwawe starcie na ulicach Berlina

BERLIN, 5-go sierpnia. (Pat.) — Wczoraj wieczorem, podczas demonstracji komunistów przeciwko wojnie, doszło do krwawego starcia między demonstrantami a policją. Policja musiała użyć pałek gumowych. Kilka osób odniosło ranę.

BERLIN, 5 sierpnia. (PAT.) — Dzisiaj doszło w niejasnym urzędzie pośrednictwa pracy do starcia między bezrobotnymi a policją. Bezrobotni pobili kilku urzędników urzędu pośrednictwa pracy. Policja zdołała przy użyciu pałek gumowych i karabinów opróżnić ulicę okoliczną, gdzie zebrał się następnie olbrzymi tłum, który przysiał groźną postawę wobec policji.

## Skrasna katastrofa samochodowa

9 osób zabitych

BERLIN, 5-go sierpnia. (Pat.) — Dzisiejszej nocy w pobliżu Wildbad w Bawarii samochód, wiozący 11 osób, spadł w rów, przy czym 9 osób w tem 7 dziewcząt poniosło śmierć, a dwie osoby zostały ciężko ranne.

## Dyplomatyczna akcja Niemiec

### w celu wyjaśnienia sytuacji politycznej

BERLIN, 5 sierpnia. (Pat.) — Jak donosi „Vossische Zeitung” rząd Rzeszy przedsięwziął w ostatnich tygodniach cały szereg kroków dyplomatycznych celem wyjaśnienia sytuacji politycznej. W sprawie zmniejszenia liczby wojsk okupacyjnych w Nadrenji, niemiecki ambasador w Paryżu von Hoesch wręczył ostatnio rządowi francuskiemu niemieckie życzenia i żądania na piśmie. Rząd Rzeszy spodziewa się, że jeszcze przed rozpoczęciem sesji genewskiej, sprawa ta zostanie wyjaśniona.

W sprawie przystąpienia Niemiec do ligi narodów, stwierdza „Vossische Zeitung”, że sądownie dyplomatyczne w Londynie, Paryżu, Rzymie, Madrycie jako też i w Genewie, wykazało, że

## Znowu katastrofa kolejowa

Wykolejony pociąg pod Rzeszowem. — 43 rannych

LWÓW, 5 sierpnia. (PAT.) — Dyrekcja kolejowa we Lwowie komunikuje: W dniu dzisiejszym pociąg osobowy Nr. 22, który odszedł ze Lwowa o godzinie 7.45 rano, przy wjeździe do stacji Rze-

szów najechał na tabor przelokowy. Parowóz, wagon sześkowy i 4 wagony osobowe zostały uszkodzone, 43-ch podróżnych jest rannych, w tem jeden ciężko.

# Walka opozycji z sowietami

Z wszystkich stron donoszą o doniosłych zajściach w Rosji, jedynie poselstwo sowieckie w Warszawie zaprzecza



Przywódcą opozycji Zinowjew

## Opozycja rośnie w siłę

WILNO, 5 sierpnia. Wedle wiadomości z Moskwy, opozycja z każdym dniem wzrasta na siłę. Na plenum centralnego komitetu wykonawczego, opozycja wystąpiła z obszerną deklaracją, w której domaga się urzeczywistnienia wszystkich podniesionych postulatów. „Izwiestija” charakteryzują tę deklarację jako otwarte wypowiedzenie wojny.

## Nielegalna drukarnia Zinowjewa

MOSKWA, 5 sierpnia. Sensacja wywołała otrzymana wczoraj z Petersburga wiadomość o wykryciu nielegalnej drukarni, należącej do opozycji Zinowjewa. Drukarnia wykonywała całą masę odezw, broszur i książek. Z chwilą wykrycia znajdowało się w drukarni 30 uzbrojonych opozycjonistów. Między wysłannikami G. P. U. a opozycjonistami doszło do walki, w czasie której zabito trzech żołnierzy i jednego agenta G. P. U.

## W przededniu walk

MOSKWA, 5 sierpnia. Jak donoszą z Leningradu, nastroj w mieście w związku z wykryciem nielegalnej drukarni Zinowjewa, jest niesłychanie napięty. Miejscowe G. P. U. nie czuje się widocznie zbyt silnie, gdyż po wykryciu tajnej drukarni, nie wydało zarządzeń represyjnych. Po mieście krąży pogłoski, że G. P. U. oczekuje na przybycie wiernych rządowi oddziałów z Moskwy i wówczas dopiero wystąpi agresywnie. W związku z tem oczekują lada chwila wystąpienia przychylniej dla Zinowjewa części garnizonu. Po stronie opozycji, jak sądzą z nastrojów, opowiedzieli się z wyjątkiem części tutejszego garnizonu, marynarze, bojówki młodzieży komunistycznej i bezrobotni.

## Komunikacja Leningrad - Kronsztad przerwana

MOSKWA, 5 sierpnia. Jak donoszą z Leningradu, komunikacja między Leningradem a Kronsztadem jest od wczoraj przerwana. Wiadomo tylko, że w Kronsztadzie panuje nastrój silnego wzburzenia.

## Bunt wojskowy w Tule

MOSKWA, 4 sierpnia. (AW). Donoszą z Tuli, iż wybuchł tam bunt brygady międzynarodowej, do której przyłączyły się trzy pułki miejscowego garnizonu. Skutkiem zdrady jednego z kierowników buntu, udało się na czas ścigać oddziały wojskowe, przy pomocy których zbuntowani zostali rozbrojeni. W czasie rozbrojenia doszło w kilku wypadkach do poważniejszych starc.

W okręgu tatarskim w miastach powiatowych wybuchło powstanie Tuiska G. P. U. zarządziła środki dla zgniecenia powstania

## Masowe aresztowania

LWÓW, 5 sierpnia. (Pat.) — „Gazeta Poranna” donosi w korespondencji z pogranicza sowieckiego o faktach masowych aresztowań wśród dowódców rewolucyjnych oraz innych wybitnych opozycjonistów w Moskwie, Leningradzie oraz innych miastach. Stalin miał wydać rozkaz natychmiastowego zorganizowania specjalnej czereszczajki, w celu zwalczania opozycji w urzędach sowieckich, w armii czerwonej a nawet wśród czekistów. W miejsce aresztowanego Łaszkiewicza mianowano przewodniczącego naczelnej rady wojennej Unslichta, który będzie jednocześnie zastępował głównodowodzącego Woroszyłowa w radzie obrony pracy. Drugim zastępcą Łaszkiewicza na innych stanowiskach zamianowano niejakiego Bobnłowa.

## Niemcy studiują faktykę walk ulicznych

BERLIN, 5 sierpnia. „Sozialistische Korespondenz” donosi z Moskwy, iż do garnizonu moskiewskiego przydzielona została 6-ta brygada czerwonej legii cudzo-

ziemskiej, składająca się głównie z Niemców. Niemieckie organizacje komunistyczne otrzymały rozkaz wysyłania swych członków do batalionów cudzoziemskich w Moskwie, gdzie otrzymywać będą specjalne wykształcenie ideowe i techniczne na wypadek przyszłej wojny cywilnej. Specjalnie uwzględniona ma być taktyka walki ulicznej.

## Poselstwo Z. S. S. R. zaprzecza

Nasz warsz. koresp. telef.: Z poselstwa sowieckiego w Warszawie otrzymał nasz korespondent następujące oświadczenie:

W przeciągu dwu ostatnich dni ukazał się w prasie warszawskiej cały szereg informacji o różnych wydarzeniach z Z. S. S. R., jak to o buntach wojskowych w Kronsztacie i Tule, o różnych aresztowaniach. Wszystko to razem ma obrazować stan jakiegoś fermentu w Z. S. S. R.

Wobec powyższego poselstwo Z. S. S. R. uważa za konieczne skonstruować, że wszystkie te pogłoski są wytworem ziośliwej fantazji. Oprócz fantazji autorów, niema w tych pogłoskach nic prawdziwego.

# Niebywały wybryk sowiecki

## Nota Cziczera z skargą na Polskę i Anglię w Paryżu

Z Paryża nadeszła wiadomość, która spotkała się zrazu z powszechnym niedowierzaniem, a następnie wywołała oburzenie — i śmiech równocześnie.

Oto mianowicie rząd sowiecki przedsięwziął kroki u rządu francuskiego z powodu rzekomej koncentracji wojsk polskich na granicy rosyjskiej i litewskiej. Rząd rosyjski poczynił również przedstawienia na Quai d'Orsay w sprawie antylitewskiej polityki Polski, którą w Moskwie tłumaczą wpływami Anglii. (Korespondent „N. Fr. Presse”, który przyniósł tę wiadomość, dodaje, że rząd francuski zażąda od swego ambasadora w Warszawie sprawozdania i dopiero po otrzymaniu tegoż odpowie na krok rosyjski).

Nie wiemy, czy w Moskwie zapanały kanikularne upały, których wpływem tłumaczyć moglibyśmy nowy dyplomatyczny wybryk sowiecki, zgoła niewiarogodny w swej zuchwałości. Jednakowoż wiemy z doświadczenia, że sowieccy dyplomaci nie zwykli działać na gorąco, lecz obmyślają swoje pociągnięcia na zimno, z całą azjatycką przewrotnością. Wysyłając swą niebywale absurdalną notę z skargą na groźną wojowniczość Polski — do Paryża, p. Cziczera miał jakiś cel ukryty na oku. Jaki? Nie trudno się go dopatrzeć, gdy się zważy, iż za miesiąc zbiera się liga narodów, która między innymi musi załatwić sprawę przyznania stałego miejsca Polsce w radzie ligi narodów. Niemcy wszystkimi sposobami starają się przeszkodzić realizacji prawa polskiego — i oto nagle i niespodzianie poczciwy sojusznik niemiecki, rząd sowiecki, występuje z oskarżeniem Polski o antypokojową działalność, występuje w sposób niepraktykowany chyba nigdy jeszcze, bo wnosi skargę przeciw suwerenne-

mu państwu, jakim jest Polska, przed forum trzeciego suwerennego państwa! A skarży się przed Francją nie tylko na Polskę, ale jeszcze i na Anglię.

Akcja z głupia frant? Oczywiście.

W Moskwie zdają sobie bowiem doskonale sprawę, że Francja na notę rosyjską odpowiedzieć może tylko tyle, że Polska jest państwem suwerennym i nikomu nie pozwoli mieszać się w swoje polityczne i militarne wewnętrzne sprawy, za które sama odpowiada. Co Rosja ma z Polską do omówienia, winna załatwić bezpośrednio z Polską.

Sowiety nie mają też żadnego mandatu, aby zastępować interesy Litwy i za nią się rzekomo ujmować. Skarga sowiecka, wysłana do Paryża (a niewątpliwie wymyślona za wolą i wiedzą Niemców!) stanowi zuchwałą prowokację Polski.

Prowokacja tem większa, że przecie „fakty”, na które skarżą się sowiecy, istnieją tylko w wyobraźni berlińsko-moskiewskiej, a są świadomie kolportowane, aby Polskę na terenie międzynarodowym przedstawić jako czynnik niepokojowy.

Nieprawdą bowiem jest, jakoby Polska gromadziła wojska nad granicą rosyjską i litewską. Nieprawdą jest, jakoby miała jakiekolwiek agresywne zamiary przeciw Litwie czy Rosji. Polityka polska jest nawskroś pokojowa i wobec ciągłych prowokacji litewskich niezmiernie wyrozumiała.

W Berlinie i Moskwie wiedzą doskonale, że interes Polski nie pozwala jej na żadną awanturniczość. Polska nie pożąda niczyjego terytorjum. Ale niemniej z Berlina i Moskwy wciąż wychodzą alarmy z powodu „imperializmu” i

# Pierwszy dekret prezydenta

## Dowództwo sił zbrojnych w czasie pokoju

### Dodatki służbowe dla wojskowych

Nasz warsz. koresp. telef.:

Na nadzwyczajnym posiedzeniu rady ministrów w dniu wczorajszym przyjęto projekt rozporządzenia prezydenta o sposobie wykonywania przez najwyższego zwierzchniczą sił zbrojnych państwa. Rozporządzenie to stanowić będzie podstawę prawną do uchwalonego natychmiast potem przez radę ministrów dekretu prezydenta o dowództwie sił zbroj-

nych w czasie pokoju i o ustanowieniu generalnego inspektora sił zbrojnych. Dekret nadaje formę prawną stanowi rzeczy, który istniał po wycofaniu wszystkich projektów organizacji naczelnych władz wojskowych.

Następnie rada ministrów uchwaliła wniosek ministra spraw wojskowych o przyznaniu osobom wojskowym dodatków służbowych.

## Rozbudowa gmachu sejmu

### Nasi suwereni będą mieli wygodne mieszkania

W obrębie zabudowań sejmowych praca wre. Wyrastają nowe gmachy, rozrastają się stare. Warszawiacy, którym tak bardzo dokucza głód mieszkaniowy, z za-

zdrością patrzą na pnące się do góry gmachy, w których niezadługo zakwaterują się nasi cni suwereni.

Przebudowę gmachu sejmowe-



Budowa frontu poselskiego hotelu.

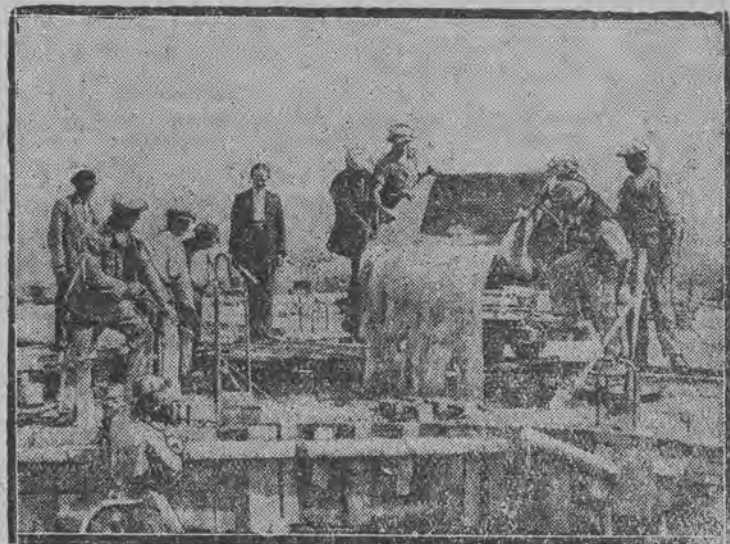
go i budowę t. zw. hotelu dla posłów zaczęto 1 kwietnia 1925 roku. Ukończenie robót spodziewane jest na 1 marca 1927 r.

Ogółem zatrudnionych jest przy rozbudowie około 280 ludzi.

Gmach, przeznaczony dla posłów, t. zw. hotel poselski, będzie miał 4 piętra i wysoki parter.

W suterrenach hotelu znajdować się będzie poczekalnia, rozmównica dla interesantów, pomieszczenia kuchenne, sala gimnastyczna i parę ubikacji mieszkalnych. Na

wysokim parterze urządzony będzie bufet sejmowy, sala komisji budżetowej i czytelnia. Na wyższych piętrach będą mieszkania



Roboty żelazo-betonowe na 4-em piętrze.

poselskie. Mieszkań tych, prze-ważnie jednopokojowych, przewidyuje się 250. Największe mieszkania mają mieć po 2 pokoje z kuchnią. Jest ich bardzo niewiele i zarezerwowane są tylko dla leaderów.

W ten sposób suwereni posiadają wygodne mieszkania zaopatrzone we wszelkie wygodny, tembardziej, że już w roku ubiegłym

na 1 maja został wykończony 3-piętrowy budynek, w którym mieszka obecnie około 90 posłów i senatorów. Budynek ten wybudowano kosztem 100.000 zł.

Ogólny kosztorys robót budowlanych przewiduje wydatki na sumę 4 i pół miliona złotych.

Ilustracje nasze przedstawiają właśnie prace przy rozbudowie gmachów sejmowych.

„agresywności” polskiej.

Ze p. Cziczera notę swoją ze skargą na Polskę i Anglię skierował właśnie do Paryża, to uczynił to po to, aby jej nadać jaknajwiększy rozgłos. Niezwykła forma a-

larmu sowiecko-berlińskiego ma spotęgować echo w świecie. A może wywoła nawet pewien rozdziew między Francją a Anglią? W Moskwie zacieranoby ręce!

# Senat w pogoni za satysfakcją

## Demonstracyjna uchwała o utworzeniu Trybunału Konstytucyjnego

### Pojedynek słowny marszałka Trąpczyńskiego z wicemarszałkiem Woźnickim

#### Wrażenia ogólne

Senat odbył wczoraj na zakończenie aż dwa posiedzenia plenarne i jedno komisyjne — wszystko z powodu zatargu konstytucyjnego, który wymyślił i wywołał p. marszałek Trąpczyński.

Stwierdzono wczoraj już na komisji, że senat nie powinien obradować o zmianie konstytucji, gdyż odnośna ustawa już została ogłoszona w „Dzienniku Ustaw”, dyskusja więc na ten temat byłaby zupełnie bezprzedmiotowa.

Jednak kluby prawicy senatu z biogłównością marsz. Trąpczyńskiego, znalazły sposób na odgrzanie tego bezprzedmiotowego punktu.

Debatowano więc nad wnioskiem prawicy o utworzeniu trybunału konstytucyjnego. Całą nieomal dyskusję wypełniła polemika pomiędzy marszałkiem Trąpczyńskim a wicemarsz. Woźnickim. Ten ostatni wyszedł z pojedynku zwycięsko a marszałek Trąpczyński przyznał, że do pewnego stopnia przekroczył swoje kompetencje przewodniczącego.

St. Gr.

#### Na Komisji Konstytucyjnej

Wczoraj przed południem odbyło się posiedzenie senackiej komisji konstytucyjnej. Przewodniczący sen. Zdanowski, otwierając posiedzenie, zaznaczył, że zwołał komisję jeszcze wówczas, gdy był przekonany, że artykuły ustawy o zmianach konstytucji, przyjęte przez sejm w brzmieniu odmiennym, aniżeli je senat uchwalił, wróca jeszcze do senatu w myśl art. 125 konstytucji, który jedynym ma w tym wypadku zastosowanie, a nie art. 35, teza ta bowiem została przyjęta przez obie izby. Wobec tego jednak, że ustawa już została ogłoszona, nie ma podstawy do rozpatrywania jej tekstu. Zarazem przewodniczący wobec komentarzy, które się w części prasy pojawiły, o niedotrzymaniu przez senat — jakoby istniejącego kompromisu między sejmem i senatem, przypomniał komisji, że pertraktacje komisji porozumawczej prowadzone były przez przedstawicieli obu ciał ustawodawczych z zastrzeżeniem, że przedstawiciele ci nie mogą brać

zobowiązania za przyjęte warunkowo sformułowane poszczególne artykuły. Jeżeli chodzi o art. 4, to sam przewodniczący zgłosił w senacie poprawkę, idącą po myśli życzeń przedstawicieli sejmu, a mniejszość senatu u niemożliwiła jej przyjęcie. Na posiedzeniu senackiej komisji konstytucyjnej, na którym przewodniczący z tych pertraktacji zdawał sprawę, to jest w piątek ub. tygodnia, ogólna opinia komisji szła w tym kierunku, że niezgodność między obu izbami artykuły jeszcze raz powrócą do senatu. Traktowanie tego rodzaju przypuszczeń przez część prasy z pewnym lekceważeniem nie wydało się przewodniczącemu słusznym ze względu na to, że w krajach, gdzie równorzędność izb w uchwaleniu ustaw istnieje, tego rodzaju odsyłanie projektów ustaw aż do ich uzgodnienia ostatecznego ma miejsce, zaś z chwilą, kiedy art. 125 został przyjęty, za jedynie rozstrzygającą podstawę do uchwalania zmian w ustawie konstytucyjnej, równorzęd-

ność obu izb w tym wypadku została uznana.

Po tych wyjaśnieniach odbyła się dyskusja nad stanowiskiem, jakie senat w tej sprawie zająć powinien.

Marszałek Trąpczyński oświadczył, że sprawę ustawy o zmianie konstytucji pomieścił na wczorajszym porządku dziennym także jeszcze wówczas, kiedy nie było wiadomym, czy ustawa ta w brzmieniu, przyjętem przez

sejm, będzie ogłoszona. Dziś, wobec jej ogłoszenia marszałek uważa ten punkt porządku dziennego za bezprzedmiotowy i wycofuje go. Po tem oświadczeniu marszałka przewodniczący zamknął posiedzenie komisji, przyczem część senatorów zapowiedziała zgłoszenie na posiedzeniu senatu wniosku, dotyczącego zasadniczego rozstrzygnięcia sporów, wynikających z rozbieżności wykładni konstytucji.

#### Dwa posiedzenia senatu

Marszałek oznajmił, że pierwszy punkt porządku dziennego, mianowicie decyzja co do zmian w konstytucji, postanowionych przez sejm, wobec zmiany sytuacji, jest nieaktualną. Natomiast na pierwszy punkt przychodzi wniosek sen. Zdanowskiego (ZLN.), o ile nielt nie zaprotestuje.

Sen. Woźnicki proponuje, aby ten punkt rozpatrzyć na następnym posiedzeniu senatu. Marszałek zgodził się na to zaznaczając, że następane posiedzenie odbędzie się jeszcze dnia 5 sierpnia.

Ponieważ nie było protestów, przystąpiono do porządku dziennego. Przyjęto bez zmian nowelę do ustawy o pracy młodocianych i kobiet, oraz zapowiedzianą zmianę do noweli do ustawy o obowiązku ubezpieczenia na wypadek choroby.

Na tem porządek dzienny wyczerpano. Marszałek zamknął posiedzenie, wyznaczając następane wczoraj, godz. 6 po południu.

Po upływie pół godziny marszałek otworzył drugie z kolei posiedzenie senatu. Na porządku dziennym jedyny punkt: wniosek sen. Zdanowskiego (ZLN.), Kasznicy (Ch. N.) i innych. Wniosek brzmi, jak następuje:

„Senat stwierdza, że przy uchwaleniu w izbach prawodawczych projektu ustawy o zmianach w konstytucji, zasła roz-

bieżność w wykładni konstytucji.

Senat, uważając, że tego rodzaju spory winny być załatwiane wyłącznie w drodze prawa, wzywa rząd do opracowania projektu ustawy o instytucji, powołanej do rozstrzygnięcia sporów, wynikających z tłumaczenia konstytucji”.

Celem umotywowania tego wniosku zabrał głos sen. Zdanowski. Mówca ten, stwierdziwszy na wstępie, że według art. 125 konstytucji wszelkie zmiany w konstytucji wymagają zgodnej uchwały sejmu i senatu, która to interpellacja uzyskała aprobatę obu izb i naogół została zastosowana, przeszedł do omówienia art. 6-go noweli, w szczególności ostatniego ustępu tego artykułu, dotyczącego prawa dekretowania.

Sen. Zdanowski uważa, że do artykułu tego została zastosowana inna wykładnia i zmiana senatu, zmierzająca do rozciągnięcia kontroli nad dekretami, wydawanymi przez rząd, także i ze strony senatu obok sejmu, została potraktowana jak gdyby była jedynie poprawką do brzmienia sejmowego i jak gdyby senat godził się na sejmową redakcję. W wyniku tej interpretacji t. zw. poprawka senatu upadła. Pozostała zaś część tego ustępu została utrzymana w brzmieniu sejmowym, chociaż nie ulega wątpliwości, że bez tej po-

prawki senat ustępu tego by nie uchwalił.

Mówca dowodzi dalej, że jeszcze po głosowaniu w sejmie sprawa powinna była wrócić do senatu. Nie kwestjonując jednak w niczem ważności poruszanej ustawy, sen. Zdanowski w końcu uzasadnia konieczność powołania do życia instytucji, która rozstrzygała w podobnych wypadkach spory, wynikające z tłumaczenia konstytucji.

W dyskusji, jaka się wywiązała, pierwszy zabrał głos sen. Woźnicki (Wyzwolenie), który przedewszystkiem zanalizował charakter konfliktu i stwierdził, że może być tu tylko mowa o konflikcie między marszałkiem senatu a rządem.

Przechodząc do omówienia samego sposobu uchwalania zmian w konstytucji, nie godzi się z wywodami sen. Zdanowskiego, aby ustawa o zmianach w konstytucji mogła w ten sposób wędrować między ciałami ustawodawczymi.

W końcu swego przemówienia sen. Woźnicki wypowiada się przeciwko wnioskowi, noszącemu charakter demonstracji, a poza tem sprzecznemu z konstytucją, gdyż instytucja, orzekająca o ważności ustaw, winna być przez konstytucję przewidziana.

Po przemówieniu sen. Woźnickiego, krótkie oświadczenie złożył marszałek Trąpczyński. Przytoczywszy swój list do marszałka sejmu oraz list następny, wysłany do p. prezesa rady ministrów, p. marszałek stwierdził, że działa w ramach regulaminu i praw mu przysługujących, wypełniając obowiązki marszałka senatu.

Po oświadczeniu sen. Woźnickiego, który odpowiedział jeszcze marszałkowi Trąpczyńskiemu, oraz po końcowym przemówieniu wnioskodawcy, w głosowaniu cały wniosek bez zmian przyjęto.

Zamykając posiedzenie p. marszałek zakomunikował, że następane posiedzenie ma zamiar zwołać około 15 września.

## Pożyczka Morgana dla Francji

LONDYN, 5 sierpnia. (Pat.) — dzielić Francji pożyczki w wysokości czterech miliardów dolarów. Nowego Jorku, z Morgan ma u-

## W 62-gą rocznicę

Dzisiaj upływa krwawo i tragicznie pamiętna w naszych dziejach porażebowych rocznica stracenia na stokach warszawskiej Cytadeli szlachetnika i dowódcy państwa w powstaniu roku 1863 — Romualda Traugutta.

Przed dziesięciu laty wolni już obywatele Wolnej Polski uczcili i upamiętnili miejsce męczeńskiej śmierci narodowego bohatera i co roku w dniu 5 sierpnia pielgrzymuje tam patriotyczna publiczność i młodzież, czcąc pa-

## Zakład o urząd gubernatora

Pani Ferguson, pierwszy gubernator kobieta stanu Texas, postanowiła w wyniku zawartego zakładu nie dotrwać do końca terminu urzędowania i podać się do dymisji jeszcze przed najbliższem, to znaczy wrześniowym, zgromadzeniem prawodawczym. Zakład rzeczony zrobiony był przez nią z generalnym prokuratorem, panem Danem Moody, który wystąpił przeciwko legalności zarządzeń, czynionych przez panią Ferguson pod ochroną autorytetu małżonki, pociągając samą panią — gubernatorkę do odpowiedzialności za nie. Pani Ferguson postanowiła rozstrzygnąć drażliwą sprawę w sposób prawdziwie amerykański, zawarła bowiem z generalnym prokuratorem układ, mający wszelkie cechy sportowego zakładu. Oświadczyła ona mianowicie, że o ile przy przedwstępnych wyborach kandydatów na urząd gubernatorski otrzyma pan Dan Moody o jeden tylko głos więcej od niej, poda się ona niezwłocznie do dymisji pod warunkiem wszakże, że i on zrezygnuje z urzędu generalnego prokuratora w razie, jeśli pobity zostanie przez nią co najmniej 25 tysiącami głosów. Pan Moody, pewien swego, skwapliwie przyjął zakład. Odbyły w dniu 26 lipca wybory przedwstępne kandydatów dały wynik miażdżący dla pani gubernatorki, wskutek czego prokurator generalny obemnie z dniem 1 stycznia 1927 roku urząd gubernatora, zaś pani Ferguson już teraz zgłosiła swoją rezygnację i złożyła urząd w ręce tymczasowego zastępcy.

## Dwa sporty



Jak się nazywa rzeka w Airyce o dwóch literach?

Przypomnijmy sobie, że widzieliśmy już (na fotografiach) amerykańską na falach, zatopioną w kontemplacji, spożywającą śniadanie, uczące się obcych języków. Nie zdziwimy się więc, skoro

spojrzawszy na naszą ilustrację, zobaczymy, iż nadobna amerykańska, siedząc w wygodnym fotelu gumowym, pracuje gorliwie nad rozwiązaniem krzyżówki.



Krzyż Traugutta na stokach Cytadeli.

mieć jego ofiary i zawsze żywej w nas wdzięczności.

Tak też i tego roku warszawscy strzelcy, członkowie P. O. W. i pokrewnych organizacji uczczeniem drogiego sercu polaka krzyża Traugutta, rozpoczynają tego-

roczne święto w marszu kadrówki. Program tych uroczystości zapowiada o godz. 6 wieczór zbiórkę pod Krzyżem Traugutta, skąd wyruszy pochód strzelców, legionistów i P. O. W. do miasta.



— Ten likier jest bardzo słodki  
— Niestety moja żona... wręcz przeciwnie.



### Teatr i muzyka

w parku Staszica. Dziś w dalszym ciągu 3-aktowa „a-wantura” Fauna i Roma p. t. „Cała Łódź o tem mówi”.

Widowisko wyreżyserował oraz ułożył sceny choreograficzne reżyser Jan Bielicz. Pp.: Milkowska, Dunajewska, Szubert, Bielicz, Wilczkowski, Mroziński, Deblcz, Łabędzki na fle czeready murzynek i murzynów, gości restauracyjnych, kelnerów, wywołują na widowni szczerą śmiech, zaś melodyjne piosenki znanego kompozytora i barwne dekoracje pendzla Kudowicza przyczyniają się do udanej całości.

**SALA FILHARMONJI.**  
**Pierwszy Żydowski Teatr Miniatur**  
**AZAZEL**  
**Ost. 2 szlagierowe dni**  
 po cenach najniższych.  
 Dziś, piątek 6 sierpnia, o g. 9 wiecz.  
 Sobota, 7 sierpnia, o g. 4 po pol.  
 20 najlepszych numerów szlagierowych z wielkich programów I, II i III-go  
 Ceny miejsc od 50 gr. do 3 zł.  
 Bilety do nabycia w kasie Filharmonji.  
 4108—1

### Przykre przygody naszych bliźnich

**Półoś.** Szosa Aleksandrowską jedzie wozem noza za noza Icek Szmulowicz, Krotka 3, wioząc pełen wóz kaczek. Zmęczony kupiec zasnął.  
 Gdy Szmulowicz obudził się, spostrzegł z przerażeniem, iż złodzieje podmiejscy skorzystali z jego drzemki i skradli wszystkich drób: 35 kaczek i 17 sztuk gęsi, wartości przeszło pięciuset złotych.

**MILE ZLEGO POCZĄTKI**  
 „I proszę pana przodownika, poznałszy się w parku Sienkiewicza i podobną się mi L. skradł mi pierścionek z brylancikiem”, — koczycy żałośnie panna Helena Kaczmarska, Lipowa 71.  
 A jak się złodzieje nazywa.  
 „Mówi, że mu na imię Stanisław, ale czy ja wiem, bo wogóle było tak... clemo, że nie wiem, czy on był brunetem, czy też blondynem”.

**KOBIETY I NIEDZWIEDZ**  
 „Półki życia pló nie będę i tony nie zdradzę”, — kajał się w komisariacie żądający kupiec zbożowy z Łęczycy, pan Jerzy Niedźwiedź, gdyż mu jedna z „czarnoksiężniczek” wyciągnęła podczas obiacji („I żebym chociaż wiedział na jakiej to było ulicy”) portfel z 2,600 złotymi.

Statystyka, przeprowadzona we wszystkich aptekach i składach aptecznych całej Polski, wykazała, że w ostatnich tygodniach z preparatów i środków leczniczych sprzedano najczęściej głośny dziś środek kosmetyczny sól do nóg, zwany „Sanitas”. Ten wynalazek amerykański zyskał sobie w Polsce dobrze zasłużone prawo obywatelstwa ze względu na znakomite działanie i rozległe zastosowanie. Najważniejsze sławy lekarskie w Ameryce, w Anglii i w Niemczech przeprowadzają dowody w licznych pracach i studiach, że organizm ludzki podwaja odporność na wszelkiego rodzaju choroby, w miarę pielęgnacji nóg.  
 Sól „Sanitas” działa znakomicie jako środek przeciw odciśkom, stwardnieniom skóry, spuchliznie. Jedną kąpiel z domieszką soli „Sanitas” sprowadza natychmiast idealne działanie spuchlizna i odciśki znikają, chroniczne a nader przykre pieczenie nóg i nerwobóle ustępują też natychmiast.  
 W obecnym okresie masowych wycieczek krajoznawczych, w okresie obozów letnich przysposobienia wojskowego, podczas mańsewów, wypraw turystycznych i t. d. sól do nóg „Sanitas” jest nietylko środkiem leczniczym, ale i zabezpieczającym w znakomity sposób nogi ludzkie od chorób i ich przykrych następstw.  
 Paczka soli „Sanitas” kosztuje 2 złote. Sprzedawę we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Sól „Sanitas” jest zaopatrzona marką fabryczną „Lew”. Przedstawiciel na Polskę: Józef Grossman, Warszawa, Chmielna 49

# Dzisiejsza rocznica wymarszu kadrówki z Krakowa

Tegoroczne uroczystości uświetnione zostały przybyciem przedstawicieli organizacji pokrewnych „Strzelcowi” z Finlandji, Łotwy i

Estonji. Przyjazd gości nastąpił wczoraj o godzinie 7.50 na dworzec główny.



Delegaci Finlandji i Estonji na dworcu w Warszawie.

### Goście baltycy w Krakowie

Onegdaj o godz. 10 wieczorem przyjechali do Krakowa pociągiem pośpiesznym z Warszawy delegaci organizacji przysposobienia wojskowego Estonji, Łotwy i Finlandji, którzy przybyli na uro-

czystości 12 rocznicy „Marszu szlakiem kadrówki”. Na dworcu powitali goście przedstawiciele „Strzelca”, zw. legionistów i wojskowości. Po przemówieniach powitalnych, wygłosił w języku fińskim przemówienie płk. Malberg, który zakończył mowę swą okrzykiem wznieścionym po polsku „Niech żyje Polska!”



Płk. Bolstein Ludwik, kom. „Aitzargu”.



Płk. Venele Jakób, szef sztabu „Kaitselitu”.

## Nowa placówka kredytowa Otwarcie Banku spółdzielczego Kupców i przemysłowców

W dniu wczorajszym przed południem odbyło się uroczyste otwarcie nowej instytucji finansowej p. n. „Bank spółdzielczy kupców i przemysłowców w Łodzi”.

Z okazji tej odbyło się w lokalu nowego banku uroczyste zebranie członków banku oraz zaproszonych gości. Po zagajeniu obrad przez przewodniczącego, członka zarządu red. Hamburgskiego, zabrał głos dyrektor centralnego związku kupców i przemysłowców woj. łódzkiego (Piótrkowska

10) p. Baruch, który w dłuższym przemówieniu zobrazował starania związku około doprowadzenia do skutku idei banku spółdzielczego oraz określił cele i zadania nowej instytucji, poczem nastąpiły przemówienia powitalne szeregu mówców, reprezentujących rozmaite organizacje kupieckie.

Bank spółdzielczy, którego biura mieszczą się przy ul. Piótrkowskiej 41, z dniem wczorajszym rozpoczął swą normalną działalność. (P)

## U źródła Komunistycznej „bibuły” Wykrycie drukarni Komunistycznej w Warszawie

Już od dłuższego czasu warszawska policja polityczna otrzymywała poufne wiadomości, że z drukarni „Współczesnej”, przy ulicy Marszałkowskiej 31a wychodziła drukami komunistycznymi. Zarządzona baczna obserwacja drukarni dała wreszcie wczoraj pożądane wyniki. Gdy około godz. 8-ej wieczorem do lokalu drukarni wkroczyli funkcjonariusze policji politycznej robota była w pełni. Przy pracy zastano: Helenę Sawłowską, Janinę Mimięcką, Władysławę Kiarolewicz, Tadeusza Łopińskiego, Józefa Mimięckieho, Władysławę

Wozniacką, Henryka Kajewskiego, Aleksandra Gołaszewskiego, Kazimierza Grzesiła, Wacława Gruberka i Franciszka Maciejewskiego. Wszystkich aresztowano i osadzono w areszcie okręgowego urzędu policji politycznej. W wyniku przeprowadzonej w drukarni rewizji znaleziono znaczna ilość wydawnictw komunistycznych, m. in. ostatni numer pisma komunistycznego zw. młodzieży komunistycznej. Drukarnię opieczętowano, dalsze dochodzenie w toku.

Następnie goście pojechali do hotelu „Polonia”, gdzie zamieszkali w przygotowanych apartamentach. Przed wejściem do hotelu krakowski „Strzelce” zaciągnął honorową wartę.

Późnym wieczorem odbyła się wydana przez „Strzelca” dla gości kolacja w restauracji „Grand Hotelu”. Między innymi przemawiał przez związku legionistów Tomaszkiwicz, który przypominał w jakich okolicznościach kadrówka strzelecka wyruszyła w pole i podkreślił znaczenie tego czynu. Mówca zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć „Strzelca”. Przemawiał również delegat Estonji, który między innymi oświadczył, że cieszy się, iż przybył do kraju rycerskiego, który cnotą tą wywalczył sobie niepodległość.

Podczas kolacji orkiestra wykonała hymny: Estonji, Finlandji, Łotwy i Polski oraz pieśń: „My pierwsza brygada”.

### Dzień dzisiejszy w wojsku

Rocznica wymarszu w bój pierwszego żołnierza polskiego będzie święconą w wojsku uroczystością. Święto dzisiejsze w garnizonach wyrazi się zwolnieniem żołnierzy od codziennych zajęć. W koszarach wszystkich oddziałów wojskowych odbędą się okolicznościowe pogadanki.

### Uroczysta akademja w stolicy

W dniu wczorajszym odbyła się w wileń rocznicy wymarszu kadrówki wielka uroczysta akademja w filharmonji. Sala filharmonji była przepelniona po brzegi. — Marszałek Piłsudski, wskutek późnego zakończenia posiedzenia ra-

dy ministrów, na akademję nie przybył. Prezydenta reprezentował szef kancelarji cywilnej p. Car.

Licznie reprezentowane było ciało dyplomatyczne. Wieczór wypełnił pos. Miedziński przemówieniem okolicznościowym, a następnie orkiestra Sielskiego, oraz p. Dygas, panie Marja Strońska i Mokrzycka.

Marsz komendanta Piłsudskiego, odegrany przez orkiestrę, wywołał wielki entuzjazm na sali i serdeczną manifestację na cześć marszałka Piłsudskiego.

### Finlandja



Płk. Malmberg Karol, kom. „Skyddskaeru”.

## Katastrofa na stacji Chojny Cztery wagony wyskoczyły z szyn, jeden się rozbił

Pracownik kolejowy został ciężko ranny  
 W dniu wczorajszym około godziny trzeciej nad ranem pociąg towarowy zdążający z Łodzi do Warszawy wpadł na stacji Chojny wskutek złego nastawienia zwrotnicy na ślepy tor.  
 Lokomotywa oraz cztery wagony wyskoczyły wskutek tego z szyn, przyczem wagon znajdujący się tuż za lokomotywą został poważnie uszkodzony.  
 W czasie katastrofy został ciężko ranny jeden z konwojentów pociągu, a mianowicie Feliks Grzędę, Gopłana 27, który uległ zgnieceniu klatki piersiowej.  
 Grzędę po opatrunku przewieziono w stanie ciężkim do szpitala św. Józefa.

## Dział urzędowy Ł. Z. O. P. N.

- Komunikat № 26 (38) Łódzkiego O. K. S.**
- obsadzono zawody:
    - godzina 15.00:** boisko ŁKS.: ŁKS. II — Kadmah, p. Schönborn.
    - godzina 16.00:** boisko w Konstantynowie: Rudakie T. S. G. — Konstantynowski K. S., p. Anders.
    - godzina 16.30:** boisko P. T. C. w Pabjanicach: P. T. C. — Ł. T. S. G., p. Pezdzi-maż.
    - godzina 17.00:** boisko Park: Rapid — Stow. im. Słowackiego, p. Hild.
  - godzina 16.30:** boisko „Sokół” w Zgierzu: im. Mickiewicza — Orle, p. Cichoocki. zainkasować takse.
  - godzina 17.30:** boisko D. O. K.: zawody wojskowe, p. Marczewski.
  - godzina 18.00:** boisko „Burzy” w Pabjanicach: Burza — Sokół, Zduńska Wola, p. Pietsch.
  - godzina 11.00:** boisko zgierskiego stow. w Zgierzu: Makikabi — Sokół, p. Rakowski, ul. Gubernatorska 20.
  - godzina 11.00:** boisko „Burzy” w Pabjanicach: Burza — Sokół, Zduńska Wola, p. Pietsch.

### Cenzura japońska

Japońska cenzura filmowa wykreśliła w ciągu roku swojego urzędowania z filmów, przeznaczonych do wyświetlenia w kinoteatrach krajowych przeszło 800.000 stóp pocalunków i uściśków. — W lecie roku ubiegłego zcentralizowana została w Tokio specjalna cenzura filmów, która zdała obecnie raport z działalności swojej w ciągu całego minionego okresu. — Cenzorzy, jak się okazuje szczególnie czynnie prześladowali noca-

lunki. Japońscy cenzorzy tolerowali co najwyżej odpowiednie układanie warg amanta i nadobienie jego bogdanki, zbliżanie się wzajemnie ich twarzy, nie dopuszczając wszakże nigdy do momentu dotknięcia się ich ust. Ściśle statystyka jaką podaje raport, wykazuje, że w ciągu roku urzędowania poddał japońscy cenzorzy surowej rewizji 1.805.000 stóp filmu zredukowanego przez nich od okrzyku miliona.

# Projekt ustawy o dostawach na rzecz skarbu państwa

Tryb udzielenia zamówień na dostawy i roboty państwowe, tudzież ich wykonywanie — nie zostały dotychczas w Polsce jednolicie ustawowo unormowane. Celem zapobieżenia przeto temu niepożądanemu stanowi rzeczy, dającemu się odczuwać zarówno państwu, jako też sferom przemysłowo-handlowym, ministerstwo przemysłu i handlu, po zbadańcu postulatów sfer przemysłowych, przystąpiło niedawno do opracowania projektu, który będzie obecnie oddany ponownie rozpatrzeniu miarodajnych czynników gospodarczych, a następnie po przejściu przez międzyministerjalne konsultacje — zostanie natychmiast wniesiony na porządek dzienny posiedzenia rady ministrów.

Dotychczasowy stan prawny w omawianej materji na terenie państwa polskiego jest następujący:

W b. zaborze rosyjskim obowiązuje „Położenie o kazionnych podryadach i postawkach” (X tom „Słowa Zakonów”), — w b. zaborze austriackim rozporządzenie z dnia 3 kwietnia 1909 roku, dotyczącego oddawania w przedsiębiorstwo dostaw i robót państwowych (Dz. Ust. Państw. 32 Nr. 61 z dnia 28 kwietnia 1909 r.), — zaś w b. zaborze pruskim — „Ogólne przepisy o oddawaniu na dostawy i roboty” (vide załącznik do Nr. 3 Dziennika Urzęd. pruskiego ministerjum robót publicznych z dnia 23 grudnia 1905 r.).

Projektowana ustawa stanowi, że wszelkie zamów. rząd. z reguły są udzielane w drodze pisemnego przetargu ofertowego. Od tej zasady czyni się w wyjątkowych wypadkach dwojakiego rodzaju odstępstwa, a mianowicie: a) przetarg ustny, b) udzielanie zamówień z wolnej ręki.

Wyjątkowe wypadki, pozwalające na odstąpienie od zasady przez zastąpienie przetargu pisemnego przetargiem ustnym są następujące: katastrofa żywiołowa państwowa konieczność natychmiastowego wykonania pewnej roboty i działania wojenne. Zaniechanie zaś wogóle przetargu dopuszczalne jest w wypadku, gdy przetarg może wywołać uż. wniesienie tajemnicy państwowej, np. gdy chodzi o rozpoczęcie działań wojennych, w razie konieczności naukowych i doświadczalnych, gdy chodzi o wykonanie roboty lub dostawy przez specjalistę fachowca, bądź też przez firmę posiadającą prawo wyłączności (patent, ochronny znak fabryczny) — i pozatem jeśli powtórnny przetarg nie da rezultatu, wreszcie jeżeli suma wynosi pewne minimum oraz, gdy urząd zmuszony jest w pewnych wypadkach dokonać roboty na rachunek niewypełniającego zobowiązań kontrahenta.

Postępowanie przetargowe rozpoczynać się będzie od wezwania. Wezwanie odbywa się przez ogłoszenie w „Monitorze Polskim”. Pozatem projektodawcy ustawy, dążąc do tego, aby wiadomość doszła do jaknajszerszych sfer przemysłowych i handlowych wprowadzają postanowienie, którego mocą władze administracyjne II-ej instancji (województwie) podają do wiadomości obywateli streszczenie wezwania. W ten

sposób kupcy i przemysłowcy w całym państwie będą zgóry wiedzieli, iż w urzędach władz II-ej instancji można dowiedzieć się o wszystkich przetargach, ogłaszanych w państwie.

Oferty składają ubiegający się o dostawy, względnie roboty, na rzecz skarbu państwa — w dwóch kopertach: zewnętrznej bez firmy i wewnętrznej, opatrzonej firmą. Na kopercie zewnętrznej, oprócz napisu: „Oferta na dostawę (robotę), nie mogą być umieszczone żadne inne napisy.

Przy składaniu oferty należy złożyć kwit kasy skarbowej na dowód złożenia wadium w wysokości 1 — 10 procent, przyczem w ogłoszeniach o przetargu nie będzie wymieniana stopa procentowa, tylko absolutna suma wadium.

Komisja, rozpatrująca oferty, składać się będzie z 3-ch urzędników, przyczem będą mogli być powoływani — z głosem doradczym — rzeczoznawcy. Komisja wydaje tylko opinię, decyduje zaś o przyjęciu oferty urzęd.

Przy przetargu będą mogli być obecni oferenci i ich przedstawiciele. Składane oferty opatrzone numerami i rozpatruje w kolejnym porządku.

W oznaczonym dniu komisja otwiera zewnętrzne koperty, przeglądając drugie w stanie nieotwartym, a to celem stwierdzenia, czy między ofertami są oferty przynajmniej trzech firm, znanych z umiętnego i terminowego wykonywania zamówień. Jeżeli komisja stwierdzi, że takie firmy

złożyły oferty, otwiera przedewszystkiem wewnętrzne koperty tych firm, a to dla zorientowania się, jakie ceny i warunki byłyby najbardziej miarodajne dla przyjęcia tej lub innej oferty, kierując się przytem względami nie tylko na niską cenę, ale na dobroć towaru. Po otwarciu tych kopert komisja otwiera następnie wszystkie pozostałe. Gdyby natomiast kopert pochodzących od takich znanych firm nie znaleziono, przerywa się rozpatrywanie ofert, nie otwierając wewnętrznych kopert, poczem wzywa się te znane firmy do przetargu. Gdyby w drugim terminie firmy te się nie zgłosiły, wówczas dopiero rozpatruje się w dalszym ciągu nadesłane oferty.

Wydając swą opinię, komisja powoduje się nie tylko ceną, lecz terminem i sposobem wykonania.

Gdyby przetarg nie doszedł do skutku z powodu braku ofert, ogłasza się drugi z kolei, poczem — jeżeli drugi przetarg z powodu braku ofert nie dojdzie do skutku — odaje się dostawy (roboty) z wolnej ręki.

Powyżej opisany tryb postępowania przetargowego winien być szczegółowo rozważony przez fachowe organizacje handlowe i przemysłowe, które w obecnym stadium projektu ustawy mogą jeszcze zgłosić w tej lub innej formie swoje postulaty lub zastrzeżenia, które niewątpliwie mogą się nawiązać wobec wyżej przytoczonych zasad projektu (A. S. P.)

# Cisza na rynku walut obcych Nieznaczna zwyżka kursu akcji

Dzień wczorajszy nie przyniósł żadnych zmian na rynku walut obcych, pomijając minimalne wahania kursu dolara w obrotach prywatnych.

Na giełdzie warszawskiej kurs dolara utrzymany został na niezmienionym poziomie 9,04 (dolary efektywne), 9,07 (czeki). Zapotrzebowanie banków dewizowych, nieprzekraczające zresztą ostatnio 200 tysięcy dolarów dziennie zostało również i w dniu wczorajszym całkowicie zaspokojone.

W obrotach pozagiełdowych panuje w dalszym ciągu cisza. W Łodzi na prywatnym rynku walut obcych przy minimalnej ilości zawieranych transakcji kurs dolara wy-

nosił w godzinach przedpołudniowych 9,11 w płaceniu, 9,12 w oddawaniu. Po południu miała miejsce zniżka do 9,10 w płaceniu, 9,11 w oddawaniu przy dalszej spokojnej tendencji.

Z Warszawy donoszą o identycznym poziomie kursu prywatnego Banku Polskiego w dalszym ciągu za dolara z 8,98. Na giełdzie akcyjnej miała miejsce w dniu wczorajszym nieznaczna zwyżka akcji.

Szczególnie mocną tendencją zwyżkową odznaczały się akcje Banku Polskiego, kurs których podniósł się do 87 zł., pod koniec jednak posiedzenia giełdy obniżył się do zł. 82. (rz.)

—00—

# Eksport węgla wzrasta

Eksport węgla polskiego w lipcu w stosunku do miesiąca ubiegłego, wskazuje znaczną poprawę.

Przez 7 portów polskich przewieziono ogółem 373.301 tonn. Z liczby tej przypada na: Gdańsk — 267.931 tonn, Gdynię — 35.351 tonn, Tczew — 32.059 tonn, Toruń — 11.333 tonn, Kapuściska — 21.137 tonn, Solec — 4.310 tonn i Świecie 1.380 tonn.

W porównaniu do czerwca, nadwyżka eksportu w lipcu tylko przez porty polskie wynosi 36.842 tonn.

O ilości węgla, wywiezionego drogą lądową i przez porty niemieckie, niema dotychczas szczegółowych danych, jednak z zestawień prowizorycznych ogólny eksport węgla polskiego w lipcu można szacować na 1.750.000 tonn.

Jeżeli ogólne koniunktury w najbliższym czasie nie ulegną

zmianom, to eksport węgla w miesiącu bieżącym wzrośnie jeszcze bardziej, a to dlatego, że w ostatnim czasie otworzono trzy nowe drogi wywozu, a mianowicie: przez Wartę i Odre do Szczecina, przez Zachacie do Rosji i przez Turmont — Zemballe do Rygi.

Węgiel drogą wodną do Szczecina, kierowany jest z Poznania, gdzie przy Tamie Garbarskiej odbywa się ładowanie na barki, które bez żadnych przeszkód dochodzą aż do miejsca przeznaczenia.

Pierwsze próby z tymi transportami wykazały dużą ich dogodność.

Przez polsko-sowiecką stację graniczną Zachacie przeszły już dwa pociągi z węglem do Rosji, a przez Turmont — Zemballe większy pociąg, bo składający się z 70 węglarek, przeszedł w niedzielę 1 b. m. do portu w Rydze.

—00—

# Rynek pieniężny

## Warszawska giełda urzędowa.

WARSZAWA, 5 sierpnia (Pat.) Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

Dolary 9.04

## CZEKI

Holandja —  
Belgia 25.30  
Londyn 44.20  
N. York 9.07  
Paryż 25.60  
Szwajcaria 175.975  
Wiedeń 128.60  
Włochy 30.—  
Pożyczka dolarowa 66.25  
Pożyczka konwersyjna 41.—  
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 33.—

5 pr. obl. m. Warszawy złotych 28.—

4 i pół proc. oblig. m. Warszawy złotych 35.50

## Giełda akcyjna

Bank Zarobkowy 5.25—5.50  
Bank Handlowy 2.75  
Parowozy 0.27—0.28  
Rudzi 1.23—1.24  
Zawiercie 8.50—8.60  
Borkowski 0.80  
Lombard 2.25  
Cukier 2.73—2.70—2.72  
Lazy 0.17—0.18  
Węgiel 65.50—66—65  
Czersk 0.44—0.45—0.44  
Elektryczność 38—39  
Czestocice 1.13—1.15  
Gostawice 1.92—1.85—1.90  
Firley 0.38  
Wysoka 2.50  
Nobel 2.90—2.85  
Lispol 0.89—0.87  
Norblu 1  
Starachowice 1.81—1.77—1.70  
Rohu i Ziel. 0.40  
Żyrardów 10.15—9.60  
Spirytus 1.75

Bank Polski 87 — 82 — 83  
Bank Zachodni 1.20  
Ostrowieckie 6.10—5.80  
Cegielski 10—11—10.50  
Modrzewów 3.35—3.25  
Spiess 2.30

## Notowania złotego.

W dniu 5 sierpnia 1926 r.

Za 100 złotych:  
Zurych 57.50  
Londyn za 1 funt szt. 45.00  
Berlin 45.57—46.03  
Wpł. na Warszawę 46.45—46.60  
Katowice 45.85—46.03  
Poznań 45.85—46.05  
Gdańsk 56.55—56.70  
Wiedeń 77.85—78.55  
banknoty 77.50—78.50  
Praga 366.—

## Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 5-go sierpnia — (Pat) Na dzis. ejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano w guldenach gdańskich

100 złotych polsk. 56.55—56.70  
100 mk. Rzeszy 122.597—122.705  
czek na Londyn 24.995  
Telegraficzna wypłata na:  
Londyn 25.—  
Berlin 122.517—122.615  
Warszawę 56.45—56.60

## Notowania giełdowe w Londynie.

LONDYN, 5-go sierpnia (Pat) — Zamknięcie giełdy.

Nowy-Jork 4.86,25  
Holandia 12.11  
Francja 170.—  
Belgia 175.—  
Włochy 147.62  
Niemcy 20.425  
Szwajcaria 25.15,50  
Hiszpanja 52.18  
Portugalia 2,53  
Danja 18,55  
Norwegja 22.19  
Praga 164,75  
Wiedeń 34,41  
Warszawa 45,00  
Helsinkifors 193,08

# VIII kategoria przemysłowa

## nie płaci podatku obrotowego

Niektóre urzędy skarbowe wysłały „przypomnienia” zapłaty zaliczek na podatek przemysłowy na rok 1926 również i drobnym przemysłowcom VIII kategorii. Według uzyskanych przez nas w tej sprawie źródłowych informacji, jest to niezgodne z ustawą, gdyż pracownie i zajęcia rzemieślnicze, rękodzielnicze i t. d. nie podlegają wogóle podatkowi obrotowemu, płacą tylko patent, o ile są prowadzone przez właścicieli przy współudziale tylko jednego pracownika, bądź to jednego członka rodziny, bądź to jednej najmniejszej osoby. Fryzjerzy, szewcy, piekarze, krawcy, pończosznicy, nie używający do wyrobu silników motorowych, a pracujący ręcznie lub przy użyciu maszyny ręcznej lub nożnej, przy pomocy jednej siły najmniejszej dorosłej (lub dwóch niżej lat 17) nie mają obowiązku płacenia podatku przemysłowego. Doręczono osobom tym przypomnienia winny one zwrócić urzędowi skarbowym z powołaniem się na te motywy. (E)

# Pożyczka Harrimana dla Polski

„L. u. H. Ztg.” donosi o Harrimanie:

Bank Handlowy w Warszawie pertraktuje z grupą Harrimana w sprawie większej pożyczki, która ma temu znanemu bankowi warszawskiemu umożliwić rozszerzenie swej działalności dyskontowej kredytowej i równocześnie dopomóc do ukończenia sanacji tego banku.

Równocześnie zamierza Harriman podobno nabyć połowę akcji tworzącego się banku dolarowego w Warszawie.



Ogłaszajcie się.  
Reklamujcie się  
PRZEZ AKWIZYCJĘ OGŁOSZEŃ  
**FUCHSA**  
Ogłoszenia  
do gazet miejscowych, jakoteż do wszystkich pism ukazujących się  
na całym obszarze Polski  
przyjmuje Akwizycja Ogłoszeń  
**S. FUCHS'a**  
Piotrkowska 50. Tel. 21-36

## Notowania giełdowe w Paryżu.

PARYŻ, 5 sierpnia (Pat) — Zamknięcie giełdy

Londyn 170.50  
N. York 34.95  
Włochy 115.75  
Szwajcaria 687.—  
Belgia 95.40  
Hiszpanja 525.50  
Rumunja —  
Niemcy 830.—  
Holandia 1560.—

# LUONNA

**Dziś i dni następnych!**

Zdumiewające doświadczenia słynnego **Psychofrenologa**

## SZYLLERA-SZKOLNIKA

(autora prac naukowych) z udziałem jego słynnego medium orjentalnego — **Mlle Evigny-Rara**

Bez hipnozy! Potęga myśli! Bez uspienia! Przejmowanie myśli na jawie! Wszystko polega na potędze myśli, na skupieniu i potędze ducha, na wysubtelnieniu w najwyższym stopniu uczucia. Mlle Evigny-Rara z zawiązanymi oczami odgadnie Twoje imię, nazwisko, wiek i t. p., z zadziwiającą dokładnością określa charakter, zdolności, skłonności, wady i zalety obecnych. Kim jeste? Kim być możesz? P. P. Lekarze mają bezpłatny wstęp.

Do g. 7 wiecz. (w niedz. i sob. do g. 6) wszystkie miejsca po 1 zł.

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. S. Bajgelmana. 0000

## Epokowy film sensacyjny w 8-miu aktach „Pogromcy dzikich zwierząt”

Film ten wywołał **Zdumienie-Zachwyt-Uznanie** u wszystkich narodów świata!

Tysiączne tłumy dzikich plemion, nosorożce, krokodyle, lwy, małpy.

**PONADTO! NA ESTRADZIE! PONADTO!**



**ODŚWIEŻA; UZDRAWIA NOGI**  
**USUWA BÓLE; ODCISKI NATYCHMIAST**  
 Jedyny idealny środek kosmetyczny szeroko rozpowszechniony za granicą, usuwa radykalnie najbardziej zastarzałe **ODCISKI** Wszelkiego rodzaju **STWARDNIENIA SKÓRY** i **SPUCLIZNE**. Wystarczy wziąć jedną kąpiel z solą „**SANITAS**” a spuchlizna i odciski natychmiast bez bólu schodzą, przykre **PIECZENIE NÓG** ustępuje. Chroniczne i męczące bóle uształdzone natychmiast. Amerykańska kosmetyczna **SÓL DO NÓG „SANITAS”** zapobiega odparzaniu się, **OBCIERANIU; POCENIU NÓG** i usuwa niemiłą woń potu. Amerykańska kosmetyczna **SÓL DO NÓG „SANITAS”** jest preparat złożony według wszelkich wymagań higieny nie zawierający żadnych szkodliwych substancji. Kąpiele do nóg Amerykańską solą „**SANITAS**” wzmacniają mięśnie i ścięgna nóg, czyniąc je odpornymi i zdolnymi do najdłuższych marszów bez względu na obcisłe lub ciasne obuwie. Paczka Amerykańskiej soli do nóg „**SANITAS**” kosztuje zł. 2.— Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.  
**UWAGA!** Wstrzegaj się bezwartościowych naśladownictw. Każda paczka soli do nóg „**Sanitas**” zaopatrzona jest marką fabryczną „**LEN**” Przedstawiciel na Polskę:  
**JÓZEF GROSSMAN**  
 Marszałka Chmielna 49

### Do P. T. Konsumentów Gazu

Z powodu rozpoczęcia strejku w **GAZOWNI MIEJSKIEJ**, dopływ gazu do sieci rur i konsumentów zostaje przerwany dnia 6 b. m. o godz. 8 rano.  
 W celu uniknięcia nieszczęśliwych wypadków, należy zabrać wszystkie krany od gazomierzy i kranki do lamp i kuchenek oraz pieców kąpielowych i t. p. O zlikwidowaniu strejku nastąpią osobne ogłoszenia.  
 Zarząd Gazowni Miejskich w Łodzi.



**POSZUKIWANE MIESZKANIE 2 lub 3 pokoje**  
 z wygodami w centrum.  
 Oferty do „Głosu” sub „Suche”.

**Trenczyńskie-Cieplice (Słowacja).**  
 Bezpośrednie połączenie kurjer-skie ze wszystkimi zagranicznymi liniami kolejowymi.  
 Wskazania lecznicze: reumatyzm, gościec, neuralgję i ischias.  
 Idealne sezony kąpielowe, wiosenne, urządzone, z najwyższym komfortem, hotele i wille, przepiękna zalesiona górską okolicą. Prospekty i wszelkie informacje przesyła bezpłatnie p. Juliusz Szperling w Krakowie, ul. Krzywa 5, parter. 15-8

**Dr. B. Misjon**  
 Choroby wewnętrzne.  
**Pańska 12** (róg Zawadzkiej) **powrócił.**  
 Przyjmuje od 7—8 wiecz. oraz w Lecznicy przy ul. Zachodniej 27, od 3 i pół do 4 i pół. 4121-2

**Łódzka fabryka Książ Kolekcyjnych** dla przemysłu włókienniczego i pończoszniczego.  
**E. SadoKierski**, ul. Zielona 27  
**Telefon 17-89.** 4120-5

**Dr. med. Zygmunt**  
**Datynier**  
 Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.  
 Przyjmuje od 1—2 i od 4—7.  
**Piramowicza 11.** (dawn. Olgińska) **Tel. 45-95.**

**Drapacz (Rauer)**  
 zdolny poszukiwany do robót dzianych. Oferty pod „Watalina” przyjmuje Adm. „Głosu”. 4091-1

**Dr. med. L. PIKIELNY**  
 Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.  
 przyjm. od 9—10 od 4—7.  
**NAWROT 8.** **Telefon 19—90**

**Dr. H. Garewicz**  
**RENTGENOLOG**  
**powrócił.** 4075-1

**Dr. med. E. Zeligsonowa**  
 ordynuje przez lato  
**w Ciechocinku** Villa Belle-Vue. 3861-4

**LEKARZ-DENTYSTA Tadeusz Babad**  
**powrócił.** 4068-1  
 Tel. 25-22. **Nawrot № 14**

**Dr. med. E. Zeligsonowa**  
 ordynuje przez lato  
**w Ciechocinku** Villa Belle-Vue. 3861-4

**Dr. W. DYLEWSKI**  
 Choroby wewnętrzne i dzieci  
 Przyjmuje od godz. 6 do 7 wiecz.  
**PIOTRKOWSKA № 121,** II piętro, front. 4110-1

**OBNIŻYLIŚMY CENY NA OPONY I DĘTKI „MICHELIN”**  
**PIERWSZE MASYWY „DUNLOP” ZRODŁO NA ZŁOŻENIE ORAZ WSZELKIE INNE MARKI.**  
**BERSON - KAUCZUK**  
**NARUTOWICZA 16.**  
 ŻĄDAJCIE OFERTY 1414-1

**Dr. med. F. Skusiewicz**  
 ul. Andrzeja 11  
 Telefon 37 45  
 Choroby skórne weneryczne  
 godz. przyjęć od 9 do 11 i od 5 do 7 i pół. Panie od 5 do 7 wiecz.  
 4057-4

**Dr. JÓZEF Michalski**  
**OKULISTA**  
**powrócił.** 4116-2

## OGŁOSZENIA DROBNE

**NAUKA I WYCHOWANIE**  
**UDZIELAM**  
 lekcji muzyki fortepianowej. Warunki dogodne z powodu wakacji. Główna 40. mieszcz. 15. 4115-3-n

**LOKALE I MIESZKANIA**  
**POKÓJ**  
 umeblowany, słoneczny, elektryczne oświetlenie, usługa, do wynajęcia. Narutowicza 9, m. 8, od 3 — 8. 4083-2-m

**INTERESY HANDLOWE**  
**SKLEP**  
 winno-kolonjalny sprzedam. Warunki dogodne. Byt zapewniony. Oferty sub „G. A. P.” do ad. „Głosu Polskiego” 4097-4-h

**ZAGINĘŁA**  
 legitymacja bezrobotnych na imię Daramoniec, zamiesz. przy ul. Doroty 3. 4111-1-z

**STARSZA PANI**  
 będąca dobrą gospodynią i znająca się na kroju i szyciu (włada francuskim) poszukuje miejsca do dzieci. Bez wynagrodzenia pieniężnego, a tylko za dom i utrzymanie. Łaskawe zgłoszenia do adm. „Głosu Polskiego” pod „Uczciwa”. 4101-2

**KUPNO I SPRZEDAŻ**  
**BARDZO TANIO**  
 sprzedam kredens, łóżka, stół. Radwańska 17, m. 3. 4118-1-k

**ŁADNY**  
 umeblowany pokój do wynajęcia. Ewangielicka 7, m. 6. 4123-1-m

**ZAGINĘŁA**  
 dowód osobisty, wydany we wsi Kobile-Wielkie na imię Bronisława Bielak. 4117-1-z

**:: GIEŁDA PRACY ::**

**BIURALISTKA,**  
 pisząca biegle na maszynie, poszukiwana do większego przedsiębiorstwa. — Oferty sub „L. T.” do „Głosu”. 3902

**ODSTAPIE**  
 pokój. Piotrkowska 128, m. 14. 4113-2

**WENDRYCHOWICZ AURELJA**  
 zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 4093-z

**POTRZEBNY**  
 pomocnik fryzjerski. Szulc. Przedzalniana 91. 4113-2

**WENDRYCHOWICZ AURELJA**  
 zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 4093-z

**WENDRYCHOWICZ AURELJA**  
 zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 4093-z